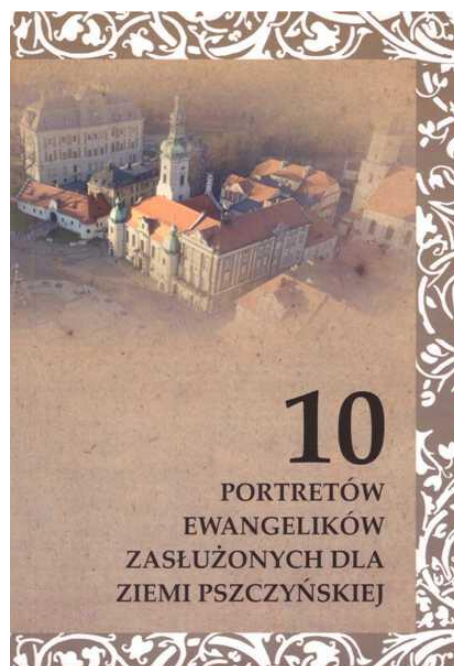


Recenzje

Aneta Sokół

Aleksander Spyra, 10 portretów ewangelików zasłużonych dla Ziemi Pszczyńskiej, Burmistrz Pszczyny, Towarzystwo Miłośników Ziemi Pszczyńskiej, Pszczyna 2017, ss. 82.

Jubileuszowy Rok Reformacji obfituje w publikacje dotyczące rozwoju luteranizmu, konfesyjnych tradycji, po wizerunek ewangelików na przestrzeni stuleci. Do rocznicowych pozycji dołączyła książka Aleksandra Spyry poświęcona pamięci pszczyńskich ewangelików – pastorów, ludzi słowa, działaczy oraz przedstawicieli profesji kształtujących się w ciągu wieków, osób znanych nie tylko w środowisku współwyznawców, ale zasłużonych także w szerszym wymiarze społecznym, kulturowym i religijnym samego miasta Pszczyny oraz ziemi pszczyńskiej. Aleksander Spyra, autor wielu publikacji z zakresu przeszłości lokalnej, inicjator Towarzystwa Miłośników Ziemi Pszczyńskiej oraz oficyny drukarskiej, spod prasy której wyszła i prezentowana pozycja, wzorem wcześniejszych swoich książek i wydawniczych inicjatyw dostrzega wielowyznaniowy charakter Ziemi Pszczyńskiej, zarządzanej przez luteranickich władców w czasach szerzenia i trwania Reformacji, pozostającej pod opieką książąt ewangelickiego wyznania w czasach pruskich¹, po trwanie polsko-niemieckiej społeczności pszczyńskich ewangelików w czasach późniejszych oraz obecne, nacechowane ekumenizmem i współpracą, współistnienie luteranickiej parafii w mieście.



Zaprezentowane sylwetki wybitnych ewangelików związanych z Pszczyną poprzedza wstępny szkic dotyczący dziejów luteranizmu na ziemi pszczyńskiej, zaprowadzonego tutaj – jak na całym Śląsku – bez walk i poważniejszych starć międzywyznaniowych, w czym dużą rolę odegrali przychylni protestantom wrocławscy biskupi. Jednym z nich był właściciel dóbr pszczyńskich Baltazar Promnitz (1488-1562), który zapoczątkował rządy swego rodu nad wolnym Państwem Pszczyńskim. Kolejnym przedstawicielem Promnitzów zawdzięczała miejscowa ludność wprowadzanie zmian gospodarczych, edukacyjnych, społecznych, po dogodnie warunki praktykowania nowego wyznania, utrwalanego w okolicznych parafiach pod opieką sprowadzanych pastorów, z czasem we własnych świątyniach ufundowanych przez panów zamieszkujących zamek pszczyński. Opieka kolejnych władców nad całą tamtejszą społecznością zaowocowała opisaną na kartach książki tolerancją pomiędzy parafiami, duchownymi i wiernymi różnych wyznań. Autor przybliży epizody z mniej i bardziej odległej przeszłości, poświadczające istnienie owego „ducha” tolerancji na ziemi pszczyńskiej, świadczące także o współpracy i wzajemnym poszanowaniu, co nie wykluczało wszak jednoczesnych oznak wrogości czy sprzeczności interesów pomiędzy luterancką a rzymskokatolicką wspólnotą wiernych. To organizowane w Studzionce wspólne dożynki obu Kościołów – ewangelicko-augsburskiego i rzymskokatolickiego, skłoniły autora, jak pisze, do odszukania w lokalnej przeszłości oznak trwania wielowiekowych tradycji tolerancji i współpracy pomiędzy wspólnotami i nacjami zamieszkującymi ziemię pszczyńską. Zaprezentowane sylwetki dziesięciu ewangelików, ich życiorysy, działalność i zaangażowanie w sprawy lokalne, są także świadectwem pszczyńskiej tolerancji i rozkwitu w minionych wiekach luteranizmu na ziemi pszczyńskiej.

Jako pierwszy przedstawiony został Piotr Wachenius, renesansowy poeta nawiązujący w swojej twórczości do poezji Jana Kochanowskiego, autor *Moich hymnów domowych*, który pozostawił po sobie pieśni religijne, pochwalne, dziękczynne i błagalne. Ale Wachenius był jednocześnie cesarskim poborcą cła i podatku piwnego w Pszczynie, jak czytamy: „*rzadkie to połączenie urzędnika podatkowego i poety*”. Poza

¹ W 1742 roku Śląsk, a wraz z nim ziemia pszczyńska przypadły Prusom. Dotychczasowe pszczyńskie państwo stanowe od 1765 roku funkcjonowało jako Księstwo Pszczyńskie stanowiące własność książąt z rodziny Anhalt-Cöthen, a następnie książąt z rodu Hochbergów pszczyńskich.

pracą w swojej poezji wielił Stwórcę i Jego dzieła, dawał także wyraz swojej konfesji. Pszczyński poeta był ewangelikiem reformowanym, zdecydowanie mniejszej w stosunku do luteran grupy wyznaniowej w księstwie. Stało się to zarazem pretekstem do przybliżenia czytelnikom, skąd wzięli się zwolennicy kalwinizmu na Górnym Śląsku. Skąd mógł przybyć do Pszczyny kalwiński poeta? W lokalnej kulturze naśladowca Jana z Czarnolasu, bez względu na fachowe oceny jego poetyckich dokonań, pozostaje twórcą godnym pamięci, popularyzowania i przypominania jego dorobku odbiorcom.

Spośród długiego pocztu książąt, hrabiów i panów pszczyńskich, przypomniany został na kartach książki Erdman II Promnitz, władający Państwem Pszczyńskim przez ponad czterdzieści lat i uważany za jednego z najwybitniejszych tamtejszych władców, który nie tylko dbał o własne sprawy, ale także służył mieszkańcom swej ziemi. Osiemnastowieczny władca, jak można wynieść z lektury zaprezentowanego pokrótce dorobku jego życia, był wychowankiem swoich czasów, z ówczesnym zamiłowaniem do przepychu i kultury francuskiej, ale także odznaczał się gospodarnością i zaangażowaniem w unowocześnianie dotychczasowych form gospodarowania na swoich terenach. Zrealizowane przez niego przedsięwzięcia, w tym m.in. wzniesienie szkoły ewangelickiej w Pszczynie, służyły długo społeczności miasta i okolicznej ludności, wpływając na rozwój nowoczesności na ziemiach, które za panowania tego księcia stały się częścią państwa pruskiego, z postępującym uprzywilejowaniem ewangelicyzmu na terenach przejętych przez Hohenzollernów. Naszkicowany wizerunek Erdmana Promnitta uwzględnia ponadto pamięć o jego religijności, oddanie ewangelickiej wierze oraz osobiste zaangażowanie w zadanie utrwalania konfesji wśród poddanych. Przetrwiał wizerunek pana, który nie tylko pomnażał swoje majątkości, ale także „*opiekował się wymownie swymi braćmi w wierze*”.

Nie zabrakło w pamiątkowej publikacji wspomnień o miejscowych pastorach, w tym zasłużonych księżach z rodu Bartelmusów, którzy posługiwali dwujęzycznej, polsko-niemieckiej wspólnotie wiernych. Trzy pokolenia pastorów, poczynawszy od Zygmunta Bartelmusa (1726-1797), „*świątyni kaznodziei*”, zapisały się w pamięci wyznawców praktykujących luteranśkie wyznanie na ziemi pszczyńskiej. W galerii utrwalonych przez Aleksandra Spyrę sylwetek znaleźli się ponadto inni, poza poetą Wacheniussem, krzewiciele słowa polskiego, do których należał jeden z burmistrzów Pszczyny, a zarazem wydawca pierwszego polskiego czasopisma na Śląsku – Christian Schemmel. Poznajemy pokrótce starania podjęte przez zaangażowanego w życie miejscowej społeczności ewangelickiego burmistrza, dzięki któremu w latach 1845-1846 mógł ukazywać się „Tygodnik Polski poświęcony Włościanom”. Było to pismo ważne dla utrwalania polskości wśród wiejskiej ludności zamieszkującej okoliczne ziemie.

Wśród postaci związanych z Pszczyną, zamieszkujących czasowo na zamku pszczyńskim, znalazł się także Georg Philipp Telemann (1681-1767), nadworny muzyk książęcy, „*geniusz muzyki barokowej*”, porównywany w swej epoce z Janem Sebastianem Bachem, który przebywając w Pszczynie potrafił docenić polską muzykę, a w swoich kompozycjach wykorzystywał zasłyszane melodie i dźwięki. Pamięć o tym niemieckim kompozytorze goszczącym w Pszczynie wraz z dworem Promnitzów przetrwała w nazwie jednej z sal w Muzeum Prasy Śląskiej, nazwanej Izba u Telemanna. Z Pszczyny pochodził także XIX-wieczny architekt zasłużony dla niemieckiego budownictwa kościelnego – Julius Carl Raschdorff (1823-1914), projektant berlińskiej katedry, która miała stanowić o potęgę Ewangelickiego Kościoła Unijnego w Prusach, utworzonego przez Fryderyka Wilhelma III w 1817 roku, poprzez zjednoczenie luteran i ewangelików reformowanych w jednych strukturach kościelnych. W lokalnej przeszłości Pszczyny zapisali się także miejscowi drukarze, książęcy kronikarze, po dobroczyńców na rzecz ubogich, sierot i potrzebujących.

Dziesięć przedstawionych w książce portretów ewangelików przybliży zakres ich aktywności, zaangażowanie w życie społeczne, kulturalne, religijne, troskę o innych, po wkład ewangelików w rozwój Pszczyny, miejscowej edukacji, drukarstwa czy piśmiennictwa. Naszkicowane pokrótce losy bohaterów przybliżają także dzieje społeczności pszczyńskiej pozostającej pod władzą książęcą, opieką pszczyńskich burmistrzów oraz luteranśkich pastorów. Niezwykłości zaprezentowanej galerii sylwetek przydają zapewne pobyt w mieście wspomnianego barokowego kompozytora zatrudnionego przez Promnitzów czy lokalny poeta Wachenius, którego dorobek poetycki stał się przedmiotem ocen literaturoznawców, historyków literatury i twórczości religijnej dawnych wieków.

Zaprezentowane kilkunastuściowe wizerunki być może pozwolą czytelnikom na poznanie lub zainteresowanie się losami postaci wpisanych w lokalną przeszłość. Przedstawione pokrótce portrety ewangelików są zapewne ważne i dlatego, że niejedna z uwzględnionych postaci funkcjonuje w lokalnej pamięci w nazwach ulic, na pamiątkowych tablicach, w określeniach znanych miejsc, jak wspomniana Izba u Telemanna.

Publikacja Aleksandra Spyry, opublikowana przez Burmistrza Pszczyny i Towarzystwo Miłośników Ziemi Pszczyńskiej, ma charakter okolicznościowy. Została zatem specjalnie wydana – w dwóch postaciach (w okładce twardej i zwykłej), z ilustracjami, na których widnieją fotografie omówionych osób, z posłowiem burmistrza Dariusza Skrobola oraz słowem obecnego proboszcza parafii ewangelickiej w Pszczynie – ks. Mirosława Czyża. Jest to druk upamiętniający ewangelików w Jubileuszowym Roku Reformacji, ukazujący ich wkład w dzieje ziemi pszczyńskiej, przypominający także współwyznawców luteriańskiej wspólnoty funkcjonującej w mieście.

Książkę można zakupić w Referacie Promocji Urzędu Miejskiego w Pszczynie.